Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 133 — Rok 133 (4) | Czwartek, 8 czerwca 1944 r. | DZIŚ: Medarda JUTRO: Felicjana

Skuteczne zwalczanie floty inwazyjnej

Gwałtowne walki w północnej Normandii

Nowe boje rozgorzały w rejonie Rzymu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 7 czerwca:

Nieprzyjacielskie operacje desantowe na północnym wybrzeżu Normandii pomiędzy Le Havre i Cherbourg w ciągu całego dnia wspierane były znacznymi siłami marynarki wojennej. Liczne formacje desantowe, wysadzone na zaplecze fortyfikacji nadbrzeżnych miały ułatwić lądowanie i udaremnić doprowadzenie naszych rezerw. Po krótkiej silnej walce starto je w większej części, przy czym podczas zeskakiwania wskutek akcji naszej artylerii poniosły one ciężkie straty. Nieprzyjacielowi udało się ze strony morza usadowić na kilku pozycjach. Większą część ich przyczółków mostowych rozbito w kontatakú. Liczne spalone łodzie desantowe zaległy wybrzeże. **Po obu stronach ujścia rzeki Orne i na północ od Carentan** rozgorzały gwałtowne walki z silniejszymi jednostkami przeciwnika, któremu udało się dotychczas wprawdzie z ciężkimi stratami utrzymać te przyczółki mostowe.

We wczesnych godzinach porannych dnia 6 czerwca niemieckie łodzie torpedowe z dobrym skutkiem zaatakowały w **Zatoce Sekwany** nieprzyjacielską formację okrętów liniowych, która wraz z krążownikami i kontrtorpedowcami zabezpieczała flotę desantową. **Na zachód od Le Havre** niemieckie jednostki marynarki wojennej dokonały w nocy na 7 czerwca wypadu na formacje angielskich kontrtorpedowców, uzyskując kilka trafień torpedami. Jeden kontrtorpedowiec zatonął płonąc. Baterie nadbrzeżne i marynarki wojennej w ciężkim pojedynku artyleryjskim z okrętami liniowymi i kontrtorpedowcami spowodowały silne szkody. Na założonych przez marynarkę wojenną zaporach minowych zatonęło kilka jednostek nieprzyajcielskich po najechaniu na miny.

Obustronna działalność bojowa w powietrzu była w dniu wczorajszym silnie utrudniona ze względu na warunki atmosferyczne. **Nad rejonem lądowania według dotychczasowych meldunków siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 104 samoloty nieprzyjacielskie.**

We Włoszech nieprzyjaciel po skoncentrowaniu znacznych sił na zachód od Rzymu przystąpił znowu do ataku w wielkim stylu. Przeważającymi siłami piechoty i czołgów udało mu się dokonać wypadu i po zaciętych walkach wtargnąć na nasze stanowiska po obu stronach drogi nadbrzeżnej. **Również na północ od Rzymu** pomimo bohaterskiego oporu naszych oddziałów udało mu się dokonać głębszego włamania. Ciężkie walki są w toku. **Na wschód od Rzymu** w ciągu całego dnia nieprzyjaciel przeprowadzał znowu gwałtowne lecz bezskuteczne ataki na nasze pozycje pod i **na zachód od Tivoli.**

Na wschodzie w dniu wczorajszym doszło do walk,, mających na celu oczyszczenie rejonu na **północny-zachód od Jass.** Silne formacje samolotów bojowych i bliskiego wsparcia współdziałały w walkach i zadały bolszewikom wysokie straty w ludziach i materiale.

Podczas zwalczania przez lotnictwo nieprzyjacielskiej komunikacji dowozowej z długotrwałym skutkiem zniszczono liczne dworce i przerwano kilka linij kolejowych. Szczególnie węzły kolejowe **Żmerynka i Płoskirów** były w nocy celem ataku ciężkich samolotów bojowych, które spowodowały silne eksplozje i rozległe pożary.

Walki z bandami komunistycznymi na Bałkanach w maju przeprowadzone zostały ze szczególną skutecznością. Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie krwawe straty i oprócz 17.200 zabitych stracił 8.700 jeńców i zbiegów. Zniszczono lub zdobyto liczne działa, lekką i ciężką broń piechoty i magazyny z amunicją i zapasami.

Formacje bombowców północno-amerykańskich zrzuciły bomby na różne miasta w Europie południowo-wschodniej, powodując szkody i straty wśród ludności szczególnie w miastach **Ploesti, Kronstadt, Turnu-Severin i Belgrad. Niemieckie i rumuńskie siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 21 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 13 bombowców czteromotorowych.**

Nocy ubiegłej pojedyncze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na rejon miejski Mannheimu.

* * *

BERLIN 7. 6. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Na wschodnim froncie działania bojowe ograniczyły się również wczoraj do rejonu na północ od Jass, gdzie dywizje niemieckie i rumuńskie mogły skutecznie kontynuować swoje działania zaczepne pomimo dalszego wzmocnienia oporu bolszewickiego. Bolszewicy skoncentrowali tu w ciągu ostatnich 24 godzin kilkaset haubic oraz liczne działa salwowe i nowe baterie dział przeciwpancernych, usiłując nieustannym ogniem huraganowym powstrzymać niemieckie jednostki pancerne oraz towarzyszące im formacje piechoty niemieckiej i rumuńskiej.

Niemieckie dowództwo zapoznawszy się z tym stanem rzeczy wysłało do walki przeszło 1000 samolotów bliskiego wsparcia i lekkich bombowców które w nieprzerwanych atakach zmusiły do milczenia większość nowościągniętych bateryj i dział salowowych. Następnie skoncentrowno ogień ciężkich dział niemieckich na wąskim odcinku tak skutecznie, że rzucono do walki formacje czołgów, razem z towarzyszącymi im grenadjerami pancernymi zdołały odebrać w ataku bolszewikom dalszą miejscowość i dwa ważne odcinki wyżynne.

Komunikat węgierski

BUDAPESZT, 7. 6. — Komunikat generalnego sztabu honwedów donosi o żywej działalności zwiadowczej w ubiegłym tygodniu. Wzięto jeńców oraz zdobyto broń jakoteż kilka czołgów pancernych i zwiadowczych.

Bolszewicy masowo wywożą ludność Galicji Wschodniej w głąb Rosji Sow.

LWÓW, 7. 6. — W czasie działań bojowych na froncie w Galicji wschodniej w ręce wojsk niemieckich wpadł sensacyjny dokument potwierdzający w całej rozciągłości wiadomości nadchodzące z tamtej strony frontu o masowych deportacjach, przeprowadzanych systematycznie przez władze sowieckie.

Jest to mianowicie raport bolszewickich placówek służbowych we wschodniej Galicji, a mianowicie 92 pułku straży granicznej, przeznaczony dla władz zwierzchniczych, a zawierający szczegółowe dane cyfrowe o przeprowadzonych już przesiedleniach mieszkańców z okolic Kołomyi, Horodenki, Obertyna i innych miast. Stwierdza on, że do dnia 15 maja 1944 r. z okolicy Horodenki deportowano w głąb Rosji Sowieckiej w pierwszym transporcie 12.526 osób, a w drugim transporcie dodatkowo 10.991 osób.

Z rejonu Obertyna wywieziono 13.403 osoby w pierwszym, a 9.822 osoby dodatkowo w drugim transporcie. Z rejonu Czernenicy (12 km na północny-zachód od Horodenki) 12.800 osób, a później 10.700 osób. Z okolicy miejscowości Korszów, położonej o 15 km na północ od Kołomyi, w pierwszym transporcie odjechały wgłąb Rosji 9.805 osoby, a w drugim 7.803 osoby Raport sowiecki stwierdza dalej, że w rejonie Kołomyi przeznaczono do deportacji 9.404 osoby. Z liczby tej 6.000 osób deportowano dnia 16 maja br. W rejonie miejscowości Gwoździec, położonej o 10 km na północny wschód od Kołomyi, deportacja objęła 20.247 osób, z czego do dnia 16 maja br. wywieziono 9.923

Raport sowiecki o masowym deportowaniu mieszkańców wschodniej Galicji wgłąb Rosji stanowi jeszcze jeden dowód na to, jak kłamliwe są wszelkie zapowiedzi, podawane przez Kreml o rzekomych zmianach jakie nastąpić miały w Rosji Sowieckiej. Potwierdza on również, że polityka Moskwy, zamierzająca przy pomocy radykalnych metod do wynaradawiania zajętych obszarów i ugruntowania tam komunizmu; opiera się na danych i wypróbowanych przez władze bolszewickie metodach. Przykłady masowych deportacji ludności nie są znane wyłącznie z czasów okupacji sowieckiej na wschodnich ziemiach Polski i w państwach bałtyckich, bo miały one już miejsce na terenie Ukrainy, skąd całymi masami przerzucano w ciągu kilku dni ludność na inne obszary ZSRR. Zjawisku temu towarzyszyło wygładzanie miast i wsi.

Sensacyjny dokument, jaki wpadł obecnie w ręce niemieckie. zadaje kłam całej propagandzie sowieckiej. Moskwa dostarczyła nowego dowodu na to, że zapewnienia o zmianach jej polityki były tylko bluffem, a jedynym jej celem stanowi dalej całkowita bolszewizacja tych wszystkwich ziem, które tylko dostaną się pod władzę młota i sierpa. Pociągi z przeszło 100.000 deportowanymi, jakie odeszły na wschód podczas powtórnej okupacji ziem Galicji wschodniej stanowią również ostateczne ostrzeżenie dla tych wszyskich, którzy żywili jeszcze jakieś nadzieje, co do ewentualnych zmian w metodach albo nawet w mentalności politycznej bolszewików.

Antysemityzm w Kanadzie

GENEWA, 7. 6. — Angielski tygodnik „Jewish Chronicle" przynosi wiadomość o szerzeniu się antysemityzmu w Kanadzie. Wrogie nastawienie wobec żydów silnie się wzmogło przede wszystkim w prowincji Ontario. — Parlament w Ontario uchwalił obecnie ustawę, przewidującą kary na wszelkie demonstracje przeciwżydowskie. W kraju zaznaczają się jednak w dalszym ciągu silne prądy, zmierzające do powstrzymania wszelkiej imigracji żydowskiej do Kanady. Do parlamentu związkowego i do rządu związkowego w Ottawie wpływają w związku z tym petycje, podpisywane przez setki tysięcy Kanadyjczyków.

Obrona nie dała się zaskoczyć

Szef prasowy Rzeszy dr Dietrich o rozpoczęciu inwazji na Europę

BERLIN, 7. 6. — Ocsekiwany od dawna atak Anglików i północnych Amerykanów na wybrzeże północnej Francji rozpoczął się w nocy na 6-go czerwca. W kilka minut po północy nieprzyjaciel przy jednoczesnych gwałtownych atakach bombowych w rejonie zatoki Sekwany wysadził silne formacje desantu powietrznego. W krótkim czasie potym podsunęły się również w stronę innych odcinków wybrzeża liczne nieprzyjacielskie statki desantowe, osłaniane przez ciężkie i lekkie jednostki marynarki wojennej.

Obrona w żadnym miejscu nie dała się zaskoczyć. Z całą energią podjęła ona natychmiast walkę. Oddziały desantu powietrznego częściowo już podczas zeskakiwania dostały się w zakres jej działania, a okręty nieprzyjacielskie jeszcze na pełnym morzu wzięto pod ogień.

Wiele jednostek spadochronowych starto, bądź wzięto do niewoli. inne zostały rozbite przez wybuchające miny.

Mimo prowadzonych dalej gwałtownych ataków lotniczych i ciężkiego ostrzeliwania przez artylerię z okrętów nieprzyjacielskich, do walki przyłączyły się również natychmiast działa Wału Atlantyckiego. Uzyskały one trafienia na jednostkach liniowych oraz na osłaniających się mgłą statkach desantowych. Walka z wojskami inwazyjnymi jest w pełnym toku.

* * *

BERLIN, 7. 6. — Szef prasowy Rzeszy dr Dietrich na zapytanie przedstawiciela Niemieckiego Biura Informacyjnego złożył we wtorek rano następujące oświadczenie w związku z rozpoczęciem inwazji:

„Dzisiaj rano nasi przeciwnicy na zachodzie rozpoczęli na rozkaz Moskwy swą, połączoną z krwawymi ofiarami, drogę, przed którą tak długo wzdragali się. Tak często zapowiadany atak zachodnich pomocników bolszewizmu na wolność Europy rozpoczął się. Zgotujemy im gorące przyjęcie. Niemcy są świadome doniosłości tej godziny. Będą one walczyły przy wytężeniu wszystkich sił i z fanatycznym zdecydowaniem celem ochronienia Europy, jej kultury i życia jej narodów przed naporem barbarzyńskim".

SZTOKHOLM, 7. 6. — Oficjalny komunikat, wydany przez Główną Kwaterę generała Stanów Zjednoczonych Eisenhowera we wtorek brzmi: „Pod dowództwem generała Eisenhowera siły marynarki wojennej przy poparciu znacznych sił lotnictwa rozpoczęły we wtorek rano akcję lądowania armij alianckich na północnym wybrzeżu Francji".

Głos dnia

Po raz pierwszy w obecnej wojnie, jak donoszą londyńscy korespondenci sztokholmskich dzienników popołudniowych, wojska alianckie okupowały stolicę nieprzyjacielską w Europie. Przeciętny londyńczyk poświęca jednak tej wiadomości nie wiele uwagi, wbrew temu czego się spodziewano, natomiast nieustanne myśli o większych i może bardziej krwawych operacjach. Nie brak głosów osrzegających prasy.

I tak m. in. agencja United Press w doniesieniu z Londynu przytacza głos „Daily Express", który m. in. podkreśla, że wprawdzie Rzym jest pierwszą stolicą europejską, jaka dostała się w ręce alianckie, jest jednak jeszcze wiele innych do zajęcia. Podobnie wypowiada się „Daily Herald", który pisze:

„Droga do Rzymu była ciężka i przygnębiająca, ale droga do Berlina będzie jeszcze trudniejsza". „Daily Telegraph" sądzi, że właściwym celem Aliantów we Włoszech jest zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika. Podobnie komentuje sytuację „Times", który kończy swój komentarz słowami:

„Zaopatrzenie w żywność milionowego miasta włoskiego wystawi aliancką organizację wojskową na nadzwyczajną próbę. Administracja ta będzie musiała zdać swój egzamin dojrzałości".

W KILKU WIERSZACH

10.000 robotników przemysłowych w północno-szwedzkim obwodzie Vaester Norrland prawdopodobnie pozbawionych będzie pracy w jesieni — jak donosi szwedzka agencja informacyjna TT z Barnoezank. Jeszcze w lecie liczą się z dostatecznym zatrudnieniem. Ponieważ ne można liczyć na jakiekolwiek zmiany w zakresie ruchu budowlanego w późniejszym sezonie, przeto spodziewać się należy wzrostu bezrobocia.

Dziennik „News Chronicle" z dn. 2 czerwca donosi, że rząd angielski zmuszony jest obecnie poczynić kroki przeciwko różnym zamaskowanym stowarzyszeniom dobroczynności, zakładanym całymi setkami w angielskich miastach portowych, które utrzymują, że zajmują się wspieraniem marynarzy brytyjskiej marynarki handlowej. Rzeczywiście bowiem stowarzyszenia te są przedsiębiorstwami obliczonymi na zyski, które pod hasłem opieki nad marynarzami zbierają datki dobrowolne, zatrzymując je jednak wyłącznie dla siebie.

△ W przemówieniach swych podczas otwarcia sesji obydwu izb prezydenci rady narodowej i rady stanu poświęcili kilka słów ciężko dotkniętemu miastu Schaffhausen. Następnie prezydent rady stanu, dr Suter podkreślił bezwzględne nastawienie Szwajcarii jako neutralne i pokojowe i dał wyraz nadziei, że uniknie się w przyszłości tego rodzaju „fatalnych omyłek", jaka zdarzyła się przez bombardowanie miasta Schaffhausen przez lotników merykańskich.

Reuter donosi z Asuncion, że rząd paragwajski uznał nowy rząd Ekwadoru.

* Exchange donosi z Nowego Jorku, że amerykańskie władze wpadły w tych dniach na ślad sensacyjnego wypadku bigamii stwierdziwszy, że 35-letnia Staukiewiczowa, otrzymywała zasiłki rodzinne za czterech amerykańskich żołnierzy, których poślubiła dopiero po wybuchu wojny. W toku dochodzeń ujawniono, że Stankiewiczowa w ciągu tych lat poślubiła aż 15 mężczyzn, nie rozwodząc się ani w jednym wypadku. Po raz pierwszy wyszła za mąż mając 17 lat, a od tego czasu prawie co roku dobierała sobie nowego męża.

□ Parlament fiński zebrał się ponownie we wtorek po 4-tygodniowej przerwie, aby zająć stanowisko do programu finansowego rządu na rok bieżący.

Parlament Stanów Zjednoczonych jak donosi dziennik angielski „News Chronicle", ustalił ostatnio granicę kosztów wojennych Stanów Zjednoczonych na 260 miliardów dolarów.

▲ Z południowo-zachodniego Pacyfiku donoszą, że lotnictwo japońskie w dniu 2 czerwca zaatakowało okręty alianckie koło wyspy Biak. Zatopiono jeden krążownik i jeden kontrtorpedowiec. Wszystkie samoloty japońskie powróciły w nieuszkodzonym stanie do swej bazy.

Donoszą z Czung-Kingu, że wojska japońskie, uderzające w kierunku południowym wzdłuż linii kolejowej Hankau, osągnęły już Czangcza. Opodal tego miasta szaleją walki zażarte. Ponadto stolicy tej prowincji zagraża niebezpieczeństwo otoczenia przez jednostki japońskie posuwające się naprzód na wschód od tego toru kolejowego, które wykonały atak przeciwko pewnej miejscowości, położonej o 50 kilometrów na wschód od Czangcza.

Korespondent dyplomatyczny Reutera donosi na marginesie żądania podniesionego przez Watykan, aby watykańskim statkom z żywnością udzielono swobodnego przejazdu, że uwzględniając trudności istniejące w sytuacji wojskowej, Alianci nie znaleźli dotąd jeszcze żadnej możliwości, aby uwzględnić życzenia Watykanu.

Pozycja Anglii w obecnej wojnie

BERLIN, 7. 6. — Dyplomatyczny współpracownik dziennika „Berliner Börsenzeitung" komentuje dzisiaj stanowisko, w jakie popadła Anglia wskutek obecnej wojny. Pisze on, że w dawniejszych czasach Anglia przy pomocy swej „polityki równowagi sił" sprawowała rządy na całym świecie. Było to możliwe dzięki temu, że inne wielkie mocarstwa nie mogły się mierzyć ze skoncentrowanymi siłami Imperium brytyjskiego. Anglia stała jeszcze wówczas bowiem silnie na własnych nogach.

Tymczasem obecnie warunki zmieniły się, a Anglia widzi się zmuszona do szukania jakichś szczudeł, lub wysokich obcasów, aby nadać sobie pozory, że pod względem siły dorównuje jeszcze innym. Na podstawie wynurzeń, poczynionych w ostatnim czasie przez miarodajne osobistości brytyjskie wolno przypuszczać, że jednym takim szczudłem mają być dominia, drugim zaś Europa. Również da się stwierdzić, że tego rodzaju szczudła zdrowo myślącą część społeczeństwa angielskiego nie napawają zbyt wielkim zaufaniem. Odnosi się wrażenie, że ta część społeczeństwa angielskiego zyskała w ostatnim czasie na sile argumentowania, ponieważ zarówno Eden jak i Churchill byli zmuszeni ostatnio wygłaszać mowy obrończe dla swej dotychczasowej polityki, nie zdoławszy jednak nikogo przekonać. W związku z tym współpracownik dyplomatyczny pisze dosłownie:

„Parkiet do gry, jaki im pozostał był bardzo wąski. Eden i Churchill wciśnięci pomiędzy kleszcze swej polityki rezygnacji i wypełniania żądań bolszewizmu w Europie, a obawą ściągnięcia na siebie niełaski Kremla, znaleźli się w pozycji defenzywnej. Mamy tę satysfakcję, iż ujrzeliśmy Edena w obliczu konieczności nerwowego zaprzeczania w Izbie Gmin niemieckiej tezie, dotyczącej polityki kapitulacji i „Appeasement" Anglii. Chciał się on wykręcić od tego zarzutu, twierdząc, że chodzi tu o propagandę niemiecką. W rzeczywistości jednak twierdzenia niemieckie opierają się na konkretnych faktach. Publiczne akty kapitulacji od Morza Północnego do Adriatyckiego i do wybrzeża północno-afrykańskiego może każdy skontrolować już choćby z tego powodu, że Stalin nie oszczędził swym angielskim sojusznikom publicznego przyjmowania do wiadomości i zatwierdzania tych aktów".

Dodać nadto należy, że nawet Churchill nie może zaprzeczyć, iż partie komunistyczne w poszczególnych krajach dzisiaj jeszcze słuchają rozkazów z Moskwy, Stalin bowiem rozkazał komunistom we wszystkich krajach przybierać na siebie maskę narodową i stawać na czele tak zwnaych armii oswobodzicielskich, aby w ten sposób pozorować branie na siebie wysiłków wojennych w obozie nieprzyjacielskim.

Autor artykułu zastanawia się, jakie formy życiowe otrzymałaby Europa, w razie załamania się i gdyby bolszewizmowi z pomocą anglo-amerykańską udało się zlikwidować niemiecki wał obronny na wschodnich krańca europejskich, przy czym stwierdza, że według logiki politycznej przebieg wypadków byłby następujący:

Bolszewizm na podstawie tego, co zaszło, miałby prawo stwierdzić, iż wskutek wojny i zwycięstwa bolszewicka forma życiowa zdała najwyższy egzamin na polu walk. Byłaby to chwila odpowiednia na to, aby także w innych krajach, przede wszystkim alianckich, bolszewizm uczynił skok w kierunku zdobycia kierownictwa w tych krajach.

W zakończeniu autor przytacza oświadczenie generała Smutsa, iż „Europa jest sercem ludzkości", przyczem zauważa: „Zgadzamy się z generałem Smutsem pod tym względem, że Europa jest i musi pozostać sercem ludzkości i że ani Ameryka, ani Azja, ani Afryka nie mogą zająć miejsca Europy. Jeżeli Europa jest sercem ludzkości, wówczas Niemcy są sercem Europy. Te Niemcy, na których opiera się i od których losu zależy przyszłość Europy, są przedmiotem ślepej nienawiści Churchilla".

Skuteczna akcja wojsk niemieckich przeciwko centrali band Tito na Bałkanach

BERLIN, 7. 6. — W tych dniach wykonano i dokończono w Chorwacji skutecznie akcję niemeicką przeciwko bandom Tito. Skuteczność tej akcji uzasadnia się przede wszystkim we fakcie, że udało się przy tym silne bojowe formacje tego marszałka bandytów zniszczyć lub też rozbić tak dalece, że nie posiadają już one żadnej siły bojowej wartej uwagi. W czasie nagłego tego ataku niemieckiego poległa także największa część gwardii przybocznej Tito.

Poinformowane było już od pewnego czasu dowództwo niemieckie o tym, że w niedostępnym terenie obszarów Chorwacji przebywał wyższy sztab band bolszewickich, działających na południowym wschodzie, który strzeżony był przez gwardię przyboczną Tito jak również przez części pierwszej i szóstej dywizji band bolszewickich. Po przeprowadzeniu skrupulatnej akcji zwiadowczej dokonano tutaj przedsięwzięcia, w czasie którego strzelcy spadochronowi SS opanowali nasamprzód pewną ważną miejscowość, podczas gdy równocześnie kilka formacyj SS i strzelców górskich koncentrycznie uderzyło na odnośną miejscowość. Przy częściowo zaznaczającym się zaciętym oporze przeczesano skrupulatnie uciążliwy ten teren, przy czym bandy bolszewickie straciły ogółem 6 tysięcy ludzi, w tym naliczono okrągło 3 tysiące poległych.

Na uwagę zasługuje ponadto fakt, że wśród sztabu bandyckiego pochwycono także 20 amerykańskich i angielskich oficerów, którzy polegli wszyscy bez wyjątku we walce. Obok poważnej zdobyczy w broni i amunicji na szczególną uwagę zasługują liczne i po większej części nie zniszczone urządzenia radiowe jak również kilka wielkich obozów zaopatrzenia i inne urządzenia dowozowe. Ponadto zabezpieczono przeszło 400 sztuk bydła.

Że po stronie alianckiej przypisywano szczególne znaczenie walkom o to centrum bandyckie wynika m. i. ze szczególnie intensywnego poparcia tych band przez bombowce amerykańskie i brytyjskie oraz przez myśliwce i różnego rodzaju samoloty zaopatrzeniowe.

Pomimo jednak masowego użycia alianckich sił lotniczych nie udało się zapobiec rozbiciu i zniszczeniu tego centrum bandyckiego w Chorwacji. Sukces tej akcji szacować trzeba tym wyżej, że pomimo częściowo bardzo uporczywych walk straty niemieckie były stosunkowo bardzo nikłe.

Proklamacja japońska do ludności chińskiej

PEKIN, 7. 6. — W proklamacji, ogłoszonej przez głównodowodzącego japońskich sił zbrojnych w Honan, czytamy, że Japonia tak długo prowadzić będzie wojnę przeciwko Czung-Kingowi, jak długo Czung-King, podburzony przez Anglię i Stany Zjednoczone, ignorować będzie wspólne wysiłki chińsko-japońskie około zmontowania trwałej przyjaźni pomiędzy obu tymi krajami azjatyckimi. Proklamacja ta zwraca się z prośbą do szerokich mas opinii publicznej, aby darzyła pełnym zaufaniem armię japońską i wojska chińskiego rządu narodowego i aby współpracowała w tym kierunku, by nastał znów pokój i porządek.

Czung-King nie posiada żadnego zrozumienia dla cierpień ludności chińskiej, pozostającej pod grozą wojny. Trwa on w dalszym ciągu przy swym oporze bezsensownym i pobudza do czynności elementy wrogie Japończykom we własnym swym obozie.

Proklamacja głosi następnie, że celem ulżenia nędzy pośród ludności na terenach wojennych nie będzie się narazie pobierało żadnych podatków i że nie wprowadzi się przymusowej rekrutacji do służby wojskowej, a natomiast wszyscy mogą spokojnie nadal powrócić do swych zajęć codziennych. Ciężkimi karami jednakowoż grozi się według prawa wojennego tym wszystkim, którzy utrzymują tajne komunikowanie się z nieprzyjacielem, którzy działają na szkodę japońskich i narodowych sił zbrojnych i narażają ich bezpieczeństwo.

NANKIN, 7. 6. — Ambasador japoński w Chinach po swym powrocie z Tokio gdze odbył rozmowy ze swym rządem, oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że Japonia jest gotowa udzielić Nankinowi wszelkiej pomocy, celem rozwiązania problemu chińskiego. W obecnej chwili Japonia przygotowała wszelką możliwą pomoc w zakresie chińskiego problemu ryżowego. W szczególności wobec rozpoczęcia zakrojonych na wielką skalę operacyj w Chinach stało się koniecznym przygotowanie lokalnych zarządzeń rządowych i administracyjnych dla obszarów, które przypadną ponownie chińskiemu rządowi narodowemu.

Wrażenia lotnika amerykańskiego z nalotu terrorystycznego na Niemcy

GENEWA, 7. 6. — „Sam leciałem w trójkącie trumiennym" — tak zatytułował angielski miesięcznik „English digest" (w zeszycie czerwcowym) relacje o przeżyciu pewnego lotnika amerykańskiego, który niedawno wziął udział na czteromotorowym bombowcu w nalocie terrorystycznym na obszar niemiecki.

„Trójkąt trumienny", wyjaśnia na wstępie lotnik, jest określeniem w zniżonym locie grupy czołowej, która składa się z trzech samolotów. Niemieccy myśliwcy rzucili się mianowicie na „trójkąt trumienny", w którym zresztą każdy samolot St. Zjednoczonych raz musi lecieć.

„W wykonaniu otrzymanego rozkazu, przelatywaliśmy nad wybrzeżem holenderskim w wielkiej wysokości. „Myśliwcy pod nami" — zawołał żołnierz przy dziale wieżowym. Zobaczyłem sześć niemieckich myśliwców, lecących początkowo jeden za drugim równolegle z nami. Nagle kilka mil przed nami ich samolot czołowy zmienił kierunek, nadleciał wprost na nas i otworzył ogień ze wszystkich luf. Kiedy cała broń pokładowa podjęła swą akcję równocześnie, miało to wygląd płonącego „Boeżgo drzewka". — W jednym z naszych bombowców coś trazsło, ale mielimy jeszcze szczęście. Całość rozegrała się szybciej, aniżeli można to przedstawić w słowach. Po pierwszym niemieckim myśliwcu nastąpiły ataki innych.

„Kiedy lecimy w zwartej formacji, to odstęp między skrzydłami wynosi zaledwie kilka metrów, a mimo to zdołają Niemcy przedrzeć się ze swymi maszynami przez ten wąski odstęp i ostrzeliwać nas swoimi działami. My zaś nawet nie próbowaliśmy uciekać przed nimi, gdy byłoby to bezcelowe.

Na szczęście Niemcy na mój samolot nie zwrócili uwagi. Obaj moi towarzysze jednakże zostali wkrótce jeden po drugim zlikwidowani. Jeden z tych bombowców eksplodował w momencie kiedy podwozie już potoczyło się celem lądowania przymusowego. Zdołałem nliczyć tylko kilku członków, którzy zdążyli jeszcze wysiąść".

Nagle Niemcy ku naszej wielkiej uldze zaatakowali główną formację. My zdołaliśmy uciec, lecz wielu naszych towarzyszy przypłaciło swą akcję życiem.

Wreszcie wydobyliśmy się z pierścienia myśliwców, a artyleria przeciwlotnicza podjęła obstrzał. Dojrzeliśmy wreszcie nasz cel. Wydawał się tak mały, jak pudełko z papierosów. „Zrzucić bomby!" — zaraportował strzelec pokładowy, a „teraz jak najrychlej z tego piekła".

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 17.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 21·30
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

LWOWSKI TOTALIZATOR GRA NA LUBLIN

Od dnia 10. 6. br. będzie czynny we Lwowie totalizator, na grę wyścigów konnych w Lublinie. Kasy będą otwarte w Galerii Mariackiej, plac Mariacki 5, dla przedsprzedaży o godz. 11—12-tej, dla gry podczas wyścigów 15 minut przed rozpoczęciem wyścigów. Totalizator jednostkowy i porządkowy.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

Pracownicy Browarów Lwowskich za maj zł 1.500. — Pracownicy firmy Kado zł 600.

ZAŁOŻENIE KUCHNI ZAKŁADOWEJ WYMAGA ZEZWOLENIA

Specjalny Pełnomocnik dla Podniesienia Wydajności Pracy wydał ostatnio zarządzenie, na mocy którego, wszystkie zamierzone nowe budowy stołowni zakładowych, jak również ich przebudowy, wymagają uprzedniego zezwolenia. Wnioski, do których należy dołączyć plany budowy, winny być składane u Specjalnego Pełnomocnika w Krakowie (Aussenring 16). Dopiero po uzyskaniu zezwolenia Pełnomocnika, wolno przedkładać plany budowy Policji budowlanej.

SKRZYNKI Z JAJ SĄ WŁASNOŚCIĄ DOSTAWCY

Odnośne władze handlowe podały do wiadomości wszystkim przedsiębiorstwom detalicznym, że skrzynki od jaj są zasadniczo własnością dostawcy. Wyrób skrzynek do jaj natrafia na coraz większe trudności od dłuższego czasu. Jak wiadomo, handel jajami nie może się obejść bez skrzyń. Obowiązkiem każdego kupca jest zwracać dostarczone mu skrzynie w terminie jak najszybszym i w stanie możliwym do użytku. Wraz ze skrzyniami należy oddawać również znajdujące się w nich wkładki tekturowe, przegródki i wyściółkę z wełny drzewnej. Ze wszystkimi wymienionymi środkami opakowania należy się obchodzić bardzo starannie i strzec je od wilgoci.

Opłaty za probowanie wyrobów złotych i srebrnych

Uregulowanie przepisów polskich w sprawie próbowania metali szlachetnych (przepisy probiercze) nastąpiło w GG. w początkach 1940 r., na mocy Rozporządzenia o pobieraniu opłaty od sztuki za urzędowe próbowanie wyrobów złotych i srebrnych (Dz. R. GG. Nr 15, rok 1944). Opłaty te wprowadzono dla pokrycia kosztów administracyjnych i laboratoryjnych.

W międzyczasie ceny chemikaliów i instrumentów laboratoryjnych uległy wzrostowi, w związku z czym wzrosły również koszty administracyjne. Fakt ten pociągnął za sobą konieczność podwyższenia opłat. Podstawę do tego daje — Rozporządzenie celem zmiany i uzupełnienia rozporządzenia o pobieraniu opłaty od sztuki za urzędowe próbowanie wyrobów złotych i srebrnych. Ostatnio wymienione rozporządzenie ogłoszono z datą 9 maja 1944 r. w Dz. R. GG. Nr 26, rok 1944.

Zgodnie z nowymi przepisami, opłatę od sztuki podniesiono za wyroby: złote — ze zł 1.— na zł 2.—; srebrne — ze zł 0,20, nazł 0.50. Na podstawie szacunku przypuszcza się, że nieznaczne podwyższenie opłat za wyroby srebrne przyniesie rocznie około zł 150.000.

Przyczyną podniesienia niskich opłat probierczych od sztuki był m. i. również niekorzystny ich stosunek w porównaniu do nadmiernego wzrostu cen metali szlachetnych. Ostatnio ogłoszone rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 czerwca 1944 roku.

CHOROBY WENERYCZNE — BICZEM ŻYCIA!

Dwoinki tryprow są to niezmiernie drobne bakterie, kształtem swoim przypominające ziarna kawy i nie dochodzące nawet do 1/1000 mm długości. Pasożytują one przeważnie na błonach śluzowych ,skąd tylko w warunkach i okolicznościach szczególnie dla siebie pomyślnych (nadużywanie alkoholu, odbywanie marszów, spożywanie ostrych pokarmów) mogą one tworzyć przerzuty, napastować inne tkanki oraz narządy i spowodować ogólne ropne zakażenia. Tak np. w każdym wieku i u obu płci szczególnie wrażliwą na rozwój gonokoków jest błona śluzowa cewki moczowej. Niemniej wrażliwą, zwłaszcza u noworodków jest spojówka, co powoduje bardzo często zapalenie tryprowe spojówki ocznej z następstwem nawet nieuleczalnej ślepoty.

Objawy zarażenia się tryprem występują już w kilka dni od chwili zetknięcia się z człowiekiem chorym. — Pierwszym symptomem jest lekkie pieczenie i swędzenie na końcu cewki moczowej, zwłaszcza podczas oddawania moczu, a równocześnie otwór cewki zasklepia się lepką luzową cieczą. Jeli w tym stadium początkowym chory zgłosi się do lekarza, mając możność zastosować się do jego wskazówek leczniczych i dietyczno-hygienicznych ,to choroba stosunkowo dość łatwo może być uleczona. Lekceważenie trypra może pociągać za sobą szereg komplikacyj ,a więc gonokoki mogą zaatakować tylny odcinek cewki, choroba może przejść w stan chroniczny, często występuje zapalenie przyjądrza, a w późniejszych latach zapalenie stwów i t. p.

Należy tu szczególnie podkreślić, że tryper wyrządzając stosunkowo poważne spustoszenie w organiźmie mężczyzny przedstawia natomiast bardzo poważne zagrożenie dla zdrowia kobiety. Natychmiastowe udanie się do lekarza jest obowiazkiem każdego osobnika, który zaraził się tą chorobą.

Odkąd kiła znana jest ludom europejskim ,jest kwestią sporną. Niektórzy twierdzą, że grasowała ona już w starożytności, inni zaś, że dopiero po odkryciu Ameryki dostała się do Europy, a więc pod koniec XV stulecia. Być może, że nieoględne obcowanie marynarzy Kolumba z pięknymi Karaibkami, było powodem, że upominki, jakie ci marynarze przywieźli sobie potym do Barcelony, Kodyksu i Sewilli, przyniosły następnie straszne następstwa dla Europy.

Poraz pierwszy w Europie wybucha epidemia syfilisu w armi Karola VIII, który w tym czasie (195) oblegał Neapol. Ponieważ w armii tej znajdowali się awanturnicy z całej Europy, niebawem choroba ta nie tylko rozszerzyła się po wszystkich miastach włoskich, lecz nadto rozpleniła się po całym kontynencie.

Na naszym terenie pojawił się już syfilis w roku 1493 — o czym mówi nam kronikarz polski Marcin Bielski, oraz Stryjkowski. Opierając się na tych wiadomościach możemy podać, że „francę" tę przywiozła zRzymu do Krakowa pewna białogłowa, co tam na odpust chodziła. Syfilis przywieziony do Polski z Rzymu, przedostał się w krótki mczasie i na Litwę Po tym szerzy się on po Polsce przez szereg stuleci, raz przycichając, to znów podczas wojen siłę swą i zjadliwość potęgując.

DZIWY I CUDA KALWARII

Wysokimi wieżami i świałem ścian swoich wyniesionych wysoko na lesistej górze znaczy kalwaryjski kościół klasztorny ośrodek tej urokami bogatej ziemi, którą Kalwaria, skromna przyklasztorna mieścina, wspólnotą różnych spraw wiąże. Ziemia to legend pełna, przywartych do szczętów zamków Lanckorony i Berwałdu, do gór lasem pokrytych i do wód moce różne mających.

Zamczysko berwałdzkie głośne było ongiś zbójeckimi występami Kaśki Włodkowej, którą tu uwięziono, by ją za liczne przewiny pokarać; za grzechy matki trzy jej córki po dziś dzień pokutują piorąc po nocy bieliznę w lesie zwanym Ciemne Rzeczki.

Zarówno w Lanckoronie jak i w Kalwarii liczne utrzymywały się legendy z czasu zalewu szwedzkiego, z doby walk konfederackich i księdza Marka.

Kościołów kalwaryjskich początek z dziwu pełnego widzenia się wziął: wiadomo, że wojewoda Zebrzydowski z lanckorońskiego zamku na górę Zarek patrząc, trzy nad nią unoszące się krzyże ujrzał. To znakiem mu było, że na tej górze świątynię dla czci Krzyżowej Męki ma wznieść. Zrodziło się z tego miejsce cudami słynące, do którego corocznie od lat wielu setki tysięcy pątników zdąża.

Nie każdy jednak godzien jest cudu płynącego z Łaski; wszystkich jednak, którzy Kalwarię odwiedzają jawi się cud-wdiok, jaki się z Zarku na daleki okół roztacza: Hen tam kopiec na Sowińcu w krakowskim horyzoncie majaczeje, a po drugiej stronie jak na dłoni widny potężny grzbiet Babiej Góry — dziś jeszcze śniegami znaczony; a pośród tego najrozkoszniejsze doliny pięknem ziemi i pracowitym ludem bogate.

Wieści z naszych powiatów

W Milatyczach pod Lwowem

W południowo-wschodniej części powiatu lwowskiego, nieopodal Wołkowa — w kierunku wschodnim od niego — znajduje się wieś, w skład parafii wołkowskiej wchodząca — Milatycze. Wieś ta — to dawna hrabiowska osada. Liczy ona obecnie około 500 mieszkańców. W liczbie tej jest 80% Polaków. Milatycze nie posiadają swego kościoła, jakkolwiek już w wieku VXIII-tym istniała tu kaplica dla wiernych. W drugiej połowie wspomnianego wieku mieszkał tu w pałacu hrabiowskim ks. Gabanowski, który będąc kapelanem dworskim, w kaplicy onej modły odprawiał i spełniał też w zastępstwie proboszcza wołkowskiego niektóre czynności. Rząd austriacki oddał kaplicę do dyspozycji greko-katolikom. Wkrótce jednakże uległa ona pożarowi.

W Milatyczach przy skraju wsi znajdował się staw. Wody tego stawu wykorzystyno do uruchomienia młyna. Na przeciwnym brzegu stawu na górce zwanej Zabawa, stała karczma — też „Zabawą" zwana. Słusznie te nazwy miejscutemu przypadły; niejednokrotnie bowiem mieli tu mieszkańcy Milatycz godne widowiska. Gdy bowiem w karczmie ktoś się dobrze „zabawił", czyli głowę należycie sobie zalał, to potem, kiedy jeszcze o własnych siłach z karczmy wyjść zdołał nie jeden poczciwie w stawie się skąpał.

Szkoła w Milatyczach powstała w końcu ubiegłego stulecia, a pierwszym jej bakałarzem był syn miejscowego gospodarza, który dożywszy 75 lat, zmarł przed 11 latami tzn. w r. 1933. Obecnie posiadają Milatycze szkołę 2-klasową. Początkowo szkoła mieściła się w starym, wiejskim budynku szkolnym; na skutek jednakże gwałtownego zniszczenia budynku przez grzyb, przeniesiono ją do domu Kółka Rolniczego. Dom Kółka Rolniczego zbudowany w stylu zakopiańskim, powstał w r. 1926. W tym też czasie zakupili mieszkańcy Milatycz dwa dzwony, które w pobliżu tego domu umieszczono.

Dom Kółka Rolniczego to dalszy ciąg szkoły powszechnej — tu bowiem ogniskuje się przez lata, aż do wybuchu wojny, dalsza praca nad młodzieżą, jak również praca oświatowa wśród dorosłych. Tu odbywają się corocznie uroczystości, zabawy, festyny, przedstawienia i tu specjalizuje się rolników w ich pracy zawodowej. Tu też odbywały się paromiesięczne kursy: dla kobiet z zakresu gospodarstwa domowego i ogólne z dziedziny sadownictwa, hodowli, higieny itp.

Z Truskawca

W Truskawcu, jak zwykle, jest bardzo zacisznie i miło. Okres wojenny wpłynął tylko na frekwencję zdrojowiska. Za czasów pokoju bywał tu ruch olbrzymi, a dziś tu spokojnie jak w pustelni.

Kuracjuszy na ogół jest mało, przeważnie z bardzo dalekich stron, którym Truskawiec zastępuje doskonale zagraniczne kąpieliska. Mieszkają oni w Domu Zdrojowym, W Aidzie, Crltonie i Riwierze, względnie innych willach specjalnie przeznaczonych dla obcych i zaopatrzonych we wszystko, có może umilić im pobyt zdala od domu rodzinnego.

Łazienki zdrojowe są otwarte, a źródła słynnej Naftusi licznie odwiedzane nie tylko przez kuracjuszy, ale i gości z Drohobycza i Borysławia.

„KUPIEC" — JESZCZE JEDNO CZASOPISMO FACHOWE

Od 1 lipca br. zacznie wychodzić nowe czasopismo „uKpiec".

Na łamach nowego pisma będą drukowane nie tylko wszystkie ogłoszenia, lecz również i fachowe artykuły dotyczące wszystkich działów handlu. Na łamach „Kupca" będą zabierali głos najlepsi fachowcy na temat zagadnień doby współczesnej. Będą oni udzielać praktycznych wskazówek i pouczeń, jak powinien wyglądać racjonalnie prowadzony zakład handlowy.

Pismo będzie ukazywało się nakładem Wydawnictwa, dla Gospodarki i Rzemiosła w Krakowie. Prenumerata kwartalna „Kupca" wynosić będzie zł 7.20, z doliczeniem 24 groszy tytułem opłaty pocztowej za doręczenie. Począwszy od 1 lipca br. wszyscy prenumeratorzy „Biuletynu" będą automatycznie otrzymywać egzemplarz „Kupca" zamiast „Biuletynu".

ALARM

— Co to! Czy to alarm?!

— Tak proszę państwa, proszę prędko schodzić zaraz światło zgaśnie!

— No dobrze a syren nie było!...

— Ale były, jakżesz...

— Co pan mówi a ja nic nie słyszałem!...

— A któżto miał służbę!

— A no ja...

— Pan — a to ślicznie-? I cóż się panu łaskawemu śniło? Czy nie śmierć bogatego wujaszka z Ameryki?

— Proszę pana, pan wybaczy ale...

— Chodźmy, chodźmy!...

Robi się ruch, łumot nawet. Na wąskich schodach tłoczą się postacie, świecąc sobie w oczy latarkami...

Jakiś jegomość schodzi w dół mrucząc pod nosem: Świetna straż, doskonała straż!...

...Tymczasem radca Koziołek zjeżdża dla pośpiechu po poręczy schodów z szybkością kurjerskiego pociągu. — Nadradca Ciuciurupka wpada w ciemności na panią Wymiatałko i wybija jej dwa zęby z „białego złota". Pani Bezdymko „chora stale" na: „serce, wątrobę, woreczek żółciowy, płuca, osierdzie, nerki, nogi i ręce — zbiega ze schodów z lekkością anioła zstępującego z obłoków wraz z dwoma kuframi wielkości domków kolejowych. Za nią jej syn „Kliptuś" — nieszczęście sąsiadów niesie dwie miotły, wałek do ciasta, trzy nocniki i gramofon..

...Wędrówka ludów.. Kij w mrowisku!...

Wreszcie, nareszcie całe towarzystwo w komplecie w piwnicy. Wokół ciemno — oko wykol! Niektórzy podchodzą do drzwi...

— O widzi pan mówiłem, że to reflektor!...

— Jaki reflektor... to rakieta!

— Czy pan w wojsku nigdy nie służył czy co u licha! Rakieta powiada!

...A właśnie że rakieta a nie reflektor!... A w wojsku to ja służyłem jeszcze w c. k. austriackiem, kiedy pan koszulę w zębach nosił panie łaskawy..

...Kiedy ja koszulę nosiłem!...

Może być — ale w c. k. armii, kiedy pan w niej służył nikomu się jeszcze o reflektorach nie śniło, ...a zresztą za takie sny dawali siedm dni „paki"...

— Nie prawda nie dawali!

— A dawali, napewno dawali...

W tem rozlega się piskliwym dyszkantem w ciemności:

— Mamo... Mamo — Lusia mówi że chce pisiu!...

— Czekaj, czekaj — bo oto palą tu papierosy i od dymu dychać nie można.

— Proszę panów w schronei palić nie wolno, cóż to znowu!

— Ależ tak, naturalnie — odpowiadają dwa ognie papierosowe na lewo...

— A mnie się zdaje — mówi zwolna radca Koziołek — że z tego dziś nic nie będzie; i mówiąc to podciąga urwane w czasie jazdy po poręczy szelki...

— I mnie się także tak zdaje — potwierdza nadradca Ciuciurupka bo — dodaje z namysłem — artylerii dotąd jakoś nic a nic...

W takim razie wie pan co — chodźmy bliżej drzwi, będzemy słyszeli odwołanie alarmu .

— A dobrze można... można...

Dźwigają się z wolna po schodach, potykając się w ciemności otwierają drzwi ostrożnie...

Wokół cisza i księżyc, gwiazdy, szczekanie psów, lekki wiatr (przeciąga).

W tem odzywa się jakiś głos:

— O! — mówi nadradca Ciuciurupka — syrena...

Głos ucicha...

Chwila milczenia... poczem znowu dziwny jęk...

Czy to były dwa sygnały czy też jeden.

Dwa — na pewno dwa...

Ale co też pan — był jeden krótki i jeden długi.

Nie — dwa długie najwyraźniej.

A ja twierdzę — mięsza się ktoś — że to był jeden krótki.

Naraz odzywa się jakieś niesamowite skomlenie:

To się wzmaga, to opada, wybucha całą falą skarg i zawodzeń, wzbiera łkaniem i jakby płaczem, by cichnąć znowu wśród drżących jęków i lamentów i skonać szerokim echem.

Co to — dzieci jakieś czy co!...

Czort... licho jakieś... Tig...

A żebyście spadli wszyscy! Toż to koty...

Ale nie...

Co nie — poczekaj pan...

O widzisz!?...

I oto naraz dwa kociska, jak konie wylatują z krzaków i z zadartymi ogonami brykają przez podwórze.

— — — — — — — — — — — —

W chwilę później zdąża z powrotem całe towarzystwo...

— Ja już nie mogę — płacze pani Berdymko — moje serce ach!...! pomyśleć, że na świecie jest matka, która urodziła takiego bałwana jak ten, który dziś miał dyżur... ach!...

— Trzymaj kufer, bo zjedzie znowu do piwnicy!

— Gdzie jest radca Koziołek?

—Widzi pan to są ludzie!...

— Proszę pani, każdy się może pomylić. Pani przecież także nie słyszała syren!...

— Jakich syren — żebyś pan taki z nosem był — koty się darły na parkanie... Filozof!...

— ...Tymczasem nadradca Ciuciurupka ciska swój stukilowy kufer, ociera pot z czoła, i spoglądając na zegarek wskazujący godzinę drugą — rzuca z nienawiścią w mroki klatki schodowej.

...Ażeby was jasny, troisty, galicyjski szlag trafił!... Tfu!...

Po

Uwaga! Naprawa pobitych szyb!

Roboty szklarskie przeprowadza najrychlej „Spólnota robotnicza Lwowskich Szklarzy" we Lwowie, ulica Ochronek nr 8, III. p., nr drzwi 318. Tam również przydziela się szkło.

Okręgowa Grupa Rzemiosło.

✝ Za spokój duszy ś. p. **FRANCISZKI z Goreckich SZAKALSKIEJ**, odprawiona zostanie **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** dnia 9. czerwca br. w kościele Św. Elżbiety, o godz. 9-tej rano, o czem zawiadamia

Mąż, dzieci, wnuk i matka z rodziną.

POMOC LEKARSKA

Dr med. W. ARASIMOWICZ ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych obecnie ul. Piekarska 3, III. piętro.

Dr GRZYCKI Stanisław ord. w chorobach skórnych i wenerycznych przy ul. Kłuszyńskiej 11, m. 5 (boczna Łyczakowskiej) zmienił godziny przyjęć: dla kobiet od 3—4, — dla mężczyzn od 4—6. 22567

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY wybitnych malarzy natychmiast kupię. Lelewela 2, I. piętro — Holak Romana. 22449

SPRZEDAM wózek sportowy i meszty męskie brązowe nr 40. Hoffmana 5/1.

SPRZEDAM: Szafę, Stół, Krzesła, Wieszak stojący, Stół kuchenny, Etażerki na książki, Psychę nowoczesną, Stolik szachowy, różne Stoliki i szafki, Ładną szafę trójdzielną z lustrem, mirta, — 3 Materace, Biurko jasne masywne, Łóżko z wkładem, Stolik kwiatowy — Dywanik na ścianę lub podłogę 2x1.50 Lampę elektryczną stojącą. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo.

SPRZEDAM: Wagę z ciężarkami 5 kg., Balię na bieliznę, Pralka, Karnisze mosiężne, Młynek do mięsa i kawy, Żelazko na węgiel, Butle, Akwarium na rybki, Słoiki, Miednicę, Magiel ręczny Koszyczek, Liczydło, Detektor, Tacę, Kieliszki do wódki, Różne szkło, Ładne lampy pokojowe nowoczesne elektryczne, Waga 200 kg. z ciężarkami, różne Obrazy i Obrazki, Ramy, Moździerz — Primusy, Otomanę, drobiazgi. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo.

SPRZEDAM: Szafę czwórdzielną orzech kaukaski do rozbierania. Ormiańska 3, II. piętro, mieszkanie 14, na ganku.

UWAGA! Bez światła, bez gazu, niezawodny jest Primus! Sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo

SPRZEDAM: Nowoczesny Kredens, — Psychę orzech kaukaski, Kredens kuchenny nowoczesny, Salonik thonetowski. Rynek dziewięć, w podwórzu — drugie drzwi na lewo, tylko od 2—5.

AKORDEON zupełnie nowy na 8 basów do sprzedania. Kochanoskiego 99 m. 8

UBRANIE granatowe, materiał przedwojenny, na średniego szczupłego, sprzedam. Kochanowskiego 99, II p. m. 8. ▼

KUPIĘ rower męski w dobrym stanie. Sokoła 4, ekspedycja Atlasu od 11—12

KUPIĘ motory na olej gazowy, gaz ziemny 25—30, 35—50—80 P. S. na olej kompresorem lub bez, Diesla — Deutz, Diesel, Koerting, Wintertur, Pollack, Perkun. Zgłoszenia pisemne kartką, wyczerpująco Hrybek Jan — Lemberg, Ks. Ostrogskich 3, I. 22423

SPODNIE długie szewiotowe w kratki ciemno brązowe lub zielone kupię zaraz. Plac Akademicki 2, sklep narożny 9—13 godz. ▼

KOSTIUM wełniany granatowy w białe paski, żakiet damski popielaty długi, modny fason, płaszcz damski biały wełniany, wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam. Zyblikiewicza 38, II. p. na lewo. Tylko 2—5. 22432

KINOPROJEKTOR Siemensa H 8 i „Focomat" Leitza, oba najnowszej konstrukcji w doskonałym stanie sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 22455:

ELEGANCKI czarny płaszcz nowy letni w dobrym gatunku oraz dywan żywiecki sprzedam. Tarnowskiego 6, m. 4.

SPRZEDAM urządzenie jednego pokoju (orzech czerwono - brąz) styl modny, półfrancuski. Listy Gaz. Lw. 22465

KUPIĘ sandałki dziecięce nr 30 i 22, piłkę do gry w siatkówkę oraz szkołę gry na akordeonie na 60—80 basów; Chorążczyzny 8, sklep. 22462

NOWE opanki biało czerwone nr 39-40 sprzedam. Sobińskiego 17, I. piętro.

KUPIĘ światłomierz elektryczny. Opis, cena, adres do Gaz. Lw. nr 22457

KUPIĘ kuter bliźniak masarski, kompletny z motorem od 4 K. M. wzwyż jakoteż zawiasy wahadłowe do drzwi dwustronne wymiar średni. Listy do Gaz. Lw. nr 22469:

KUPIĘ płótno (celt) do przykrywania auta. Zgłoszenia w Dyrekcji Hotelu Bristol. 22513

KUCHENKA „Dyabełek" z cynkowej blachy, wylepiona z rurą w dobrym stanie do sprzedania za 350. Oglądać można: poniedziałki i środy od 9—10 rano lub od 2—3 pop. Sykstuska 69, I. p., m. 4 B, front. ▼

ZNACZKI pocztowe czyste sprzedam okazyjnie. Plac Akademicki 2, sklep narożny, godz. 9—13. 22305

ZAMIENIĘ śliczne czółenka granatowo białe 35 lub brązowe 37 na nr 36. — Listy do Gaz. Lw. nr 22510:

SPODNIE białe płócienne, chusteczkę jedwabną na głowę sprzedam ul. Św. Teresy 2 B, mieszk. 1. 22509

KUPIĘ linguaphon angielski. Listy do Gaz. Lw. nr 22518

SPRZEDAM męskie eleganckie jasne oraz czarne wizytowe ubranie, wielkość średnia. Żółkiewska 153—43.

SPRZEDAM tanio but yoficerskie 41½ Rutowskiego 7, III. p., mieszk. 14. — Oglądać 14—17 godz. 22508

FORNIERY jasionowe sprzeda okazyjnie 3000 sztuk o wymiarze 380x360x1½ mm. Wiadomość: ul. Szymonowiczów nr 7, I. p., od 3—4 popoł. 22412

KUPIĘ urządzenie sklepowe. Listy do Gaz. Lw. nr 22324

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy; Tarnowskiego 44 pukać w prawe okno

AKORDEON biały, 80 basów z registrem, Foto-aparat małoobrazkowy Retina i materiał na ubranie do sprzedania, ul. Kadecka 5 a, parter w lewo od godz. 10—12. 22386

TAPCZAN z poduszkami sprzedam, pl. Bernardyński 11. tapicer. 22390

SPRZEDAM walizę skórzaną prawie nową. Kochanowskiego 3, mieszk. pięć. II piętro, głośno pukać 22740

KUPIĘ lub wypożyczę walce drogowe, betoniarki, wózki, wywrotki wąskotorowe, szyny oraz wszelkie narzędzia budowlane. Listy do Gaz. Lw. nr 22360

KOMPLETNY sprzęt do wody sodowej na stoisko, piec amerykański na węgiel marki Liliput okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Kazimierzowska 28, sklep „Farbol". 22340

FUTRO męskie na niskiego nowe, zamienię na damskie. Badenich ośm — mieszkanie cztery. 22377

DREWNIAKI nr 38, wierzch skórzany, sprzedam lub zamienię na nr 39, ul. Badenich 8, mieszk. 4. 22378

MATERIAŁ — sukno 3 metr. na raglan, palto, ciemno popielate do sprzedania lub zamianę na ubranie. Wiadomość: Łyczakowska 15, Ślusarnia.

DO SPRZEDANIA nowy piec łazienkowy automat. Wiadomość w sklepie spożywczym, Szajnochy 2. 22346

SPRZEDAM dom z ogrodem 250 sążni; Krupiarska 11 (boczna Łyczakowskiej)

PŁASZCZ kąpielowy w bardzo dobrym stanie, bluzka jedwabna niebieska do sprzedania. Listy Gaz. Lw. 22335

KUPUJĘ płyty operowe i muzyki poważnej w dobrym stanie, godz. 2—4 po poł., Adolf Hitler Ring (Legionów) nr 35, mieszk. 7. 22334

MASZYNĘ do pisania kupię. Zgłoszenia Plac Teodora 1, sklep Haushaltsartikel lub do Gaz. Lw. nr 22403

SPRZEDAM jadalnię kompletną, 2 szafy jasne, psychę, łóżko ze siatką, dwie szafki nocne i t. p. Wiadomość ulica Szymonowiczów 10, mieszk. trzy.

KUPIĘ wytworny czarny płaszcz damski luźny na średnią. Gaz. Lw. 22406

DO SPRZEDANIA jadalnia dębowa, — dwie szafy, psycha, duża kuchnia szamotowa nowa, narzędzia szewskie, stolarskie, karuk stolarski, kredens kuchenny używany, mały. Zgłoszenia ul. Kleinowska 4, mieszkanie 7 a, w godzinach 1—6 po poł. 22379

SPRZEDAM tanio fortepian marki wiedeńskiej „Dörra". Wiadomość ulica Gipsowa 30, parter. 22356

SPRZEDAM tanio łóżko składane w szafce z materacem, szafę, otomanę, stół, krzesła, kredens, Łyczakowska 11 Wiadomość u dozorcy. 22395

BASEN, klozet pokojowy, książki itp., sprzedam. Zadwórzańska 26. 22409

LINGUAFON angielski, płyty taneczne i poważne sprzedam. Lenartowicza 15, mieszk. 6, od 2 godz. 22300

PIANINO, fortepian używane kupię natychmiast. Zgłoszenia Gipsowa ośm.

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Akademicka 3. 21777

PIANINO — fortepian krzyżowy kupię natychmiast. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 22090

KUPIĘ maszynę do szycia Singera pierścieniową krytą, Simanko oraz płyty taneczne polskie, niemieckie poważnej muzyki w dobrym stanie o dobrym nagraniu oraz patefon marki angielskiej lub sowieckiej z adapterem o napędzie elektrycznym. Plac Strzelecki 12, mieszk. cztery. 22279

WZMACNIACZ, pierwszorzędny głośnik oraz słuchawki radiowe — okazyjnie sprzedam. **Boimów 16, mieszk. trzy.**

UWAGA — Uwaga. Spody korkowe i obcasy na koturny damskie fabrycznie modelowane polecamy według numeracji. Firma A-MI, Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro. 1349

UWAGA — Uwaga. **Nowość sezonu.** — Koturny drewniane obciągane korkiem, tanie i estetyczne, oraz sandałki damskie na koturnach, eleganckie i tanie polecamy według numeracji. Ostatnie dni likwidacji. Firma A-MI, Ormiańska nr 14, mieszkanie 6, drugie piętro.

SPRZEDAŻ likwidacyjna. Skóra zelówkowa „Neo", przebój produkcji, elastyczna, wodoodporna, nadaje się na zelówki i podeszwy do kołkowania. — Ostatnie dni likwidacji Firma A-MI, Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro. — Przyjmujemy zamówienia na spody i kliny korkowe oraz sandałki letnie na koturnach. 1350

KUPIĘ pianino, może być zniszczone. Telefon 227—60. od 10—1. 22153

MASZYNĘ do szycia krytą prawie nową sprzedam. Kleparowska 4, I. piętro mieszkanie ośm. 22376

KSIĄŻKI Polskie wszelkiego rodzaju kupię. Zapłacę najwyższe ceny. Zgłoszenia od dnia 6. czerwca do 12-go czerwca godz. 10—17, Lwów, Jagiellońska 12, mieszk. 7. 22362

KUPIĘ maszynę szewską, gładką — Lwów, pl. Dbrowskiego 1, Juśkiewicz.

WÓZEK lekki dwukołowy sprzedam — Ślusarz, Czarnieckiego nr 3. 22336

KOSZULE męskie kupuje, naprawia — ceruje. Plac Gosiewskiego 10, m. ośm

WÓZKI dziecięce skupuje, sprzedaje — naprawia, komis, gumy na kółka, ulica Kochanowskiego cztery, — Ślusarnia w podwórzu. 22427

WALIZY do podróży poleca wytwórnia Lwów, Ormiańska trzy. 22365

KUPIĘ 2 kompresory wirowe, nadające się do pompowania gum samochodowych 1 mały do 1½ atm. i 1 większy od 6—8 atm. Wulkanizator A. Schuster, Wienerstr. 25. 22353

SPRZEDAM encyklopedię Trzaski, Everta 6-tomową (suplement). Żyżyńska 30 mieszkanie 10. 22343

KUPIĘ ultra nowoczesną jadalnię. Listy do Gaz. Lw. nr 22370

KUPIĘ tenisówki białe damskie nr 38, męskie nr 43, piłki tenisowe oraz meszty letnie męskie nr 42. Piekarska 14 mieszk. 8, godz. 10—1. 22441

MEBLE i Bormaszyna do 45 mm. duża trybowa z przeniesieniem i śrubsztakiem do sprzedania. Kochanowskiego cztery, u dozorcy. 22478

KSIĄŻKI kupię: Estreicher: Bibliografia całość; Finkel: Bibliografia historji polskiej, całość; Monumenta: Historia Polonica, Źródłowe rzeczy Akademii Umiejętności; Umiński: Historia kościoła; Tatarkiewicz: Historia filozofii I., II. Mostowicz komplet; Rodziewiczówna, komplet; May komplet, Biblioteka Podróżnicza, Biblioteka Wiedzy; Cuda Polski; Świat i I/V; Bochenek: Anat. 1/IV. Sobota: Atlas Anat. Oferty z podaniem cen do Administr. Gaz. Lw. pod nr 22549

WOLNE POSADY

NIEMIECKIE warunkiem dobrej posady! Głęboka 18, Zdrowia 4. Prof. Podania

CHŁOPAK i czeladnik potrzebny. Zimorowicza 6, fryzjer. 22630

POTRZEBNI do budowy schronów we Lwowie: murarze, stolarze, cieśle, betoniarze, szklarze, dachówkarze, instalatorzy, robotnicy ziemni, robotnicy budowlani i pomocnicy. Ausweis i dobra płaca. Listy Gaz. Lw. nr 22326

SPECJALISTA (tka) do naprawy dywanów perskich, poszukiwany zaraz. — Listy do Gaz. Lw. nr 22506

FOTOLABORANTA na bardzo dobrych warunkach przyjmiemy. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 1360

DO PRACY koło Krakowa poszukuje firma prywatna na roboty wojskowe robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych. Wysokie wynagrodzenie, ubranie, dobre wyżywienie i mieszkanie. Listy do Gaz. Lw nr 22402

PRZYJMĘ starszą dochodzącą na cały dzień. Zyblikiewicza 39, parter, m. 1.

ARCHITEKT lub inżynier (ew. technik) budowlany do pracy biurowej poszukiwany. Zapłata według umowy. Warunek: dobry rysownik i konstruktor. — Listy do Gaz. Lw. nr 22542

SEKRETARKA biegła w niemieckim, — stenografii i pisania na maszynie zostanie przyjęta do biura. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 22541

UWAGA! Brygada robotnicza do większych robót przy budowie dróg (okolica Lwowa i Lwów) na akord zostanie od zaraz przyjęta. Gaz. Lw. 22540

ROBOTNICY ziemni na akord dostaną natychmiast pracę. Gaz. Lw. 22543

PANIENKĘ oraz chłopca do nauki fryzjerstwa przyjmę. Kazimierzowska 49.

FOTO ATELIE Wienerstrasse 23, poszukuje operatora i zarazem retuszera

POSZUKUJĘ masażystkę i pedikurzystkę do prywatnego domu. Wiadomość we firmie Kowalski (sklep papierowy) — A. H. Ring 19. 22514

DOSKONAŁE warunki zarobku znajdą dobry harmonista i skrzypek w restauracji prywatnej ul. Janowska 14. Wiadomość w bufecie. 22416

POSZUKUJE się panienkę do bufetu i starszą kobietę do sprzątania. Zgłoszenia w Dyrekcji Hotelu „Bristol"

FRYZJERA męskiego przyjmę natychmiast do pracy. Lwów ul. Kopernika nr 23, Ignacy Spólnicki. 22574

NIEMIECKA firma poszukuje krawców męskich, damskich, krawczynie i bieliźniarki, fachowe siły pomocne będą przyjęte. Zgłoszenia Sykstusstr. 11. ▼

POSZUKUJEMY robotników wszelkiego rodzaju jak tokarzy, kotlarzy, ślusarzy oraz robotników niekwalifikowanych. Zgłoszenia firma Georg Binder, K. G. Lwów, Romanowicza 12. 22598

POSZUKUJEMY do niemieckiego przedsiębiorstwa na wyjazd (50 km. od Lwowa) kobiety do kuchni, magazynu żywnościowego i sprzątania. — Dobra płaca i pełne utrzymanie. Zgłoszenia listowne do Gaz. Lw. nr 22597

MODELKI do aktu poszukuję. Listy do Gaz. Lw. nr 22608

NAUCZYCIELA do przerobienia II. i III. klasy normalnej szukam. Ujejskiego 8, I. p., 3—6 godz. 22607

PIERWSZA fabryka konfekcji i bielizny poszukuje zaraz robotników i robotnic do Radomia. Utrzymanie i mieszkanie, transport osobistych rzeczy zapewniony. Zgłoszenia między 10—12 godz., Lwów, Adolf Hitler Ring 27. ▼

WEZWANIE! Wzywa się pracowników Totalizatora, by zgłosili się w dniu 8. czerwca b. r. o godz. 16-tej w lokalu Toru Wyścigowego, pl. Mariacki 1. 5.

DOBRĄ kucharkę, która zajęłaby się równocześnie domem w niem. gospodarstwie poszukuje się zaraz. Zgłoszenia: Julius Begovich, Geflügelmästerei, Gródek. 22643

ROBOTNIKÓW budowlanych, stolarzy, cieśli, murarzy do robót na wyjazd — poszukuje się. Dobre utrzymanie, mieszkanie i ubranie zapewnione. Zgłoszenia od 10—15 godz. Tarnowskiego 33.

POSAD POSZUKUJĄ

MONTER obeznany z naprawami ślusarskimi, szuka pracy do obsługi kotłów parowych albo innych maszyn, kilkuletnia praktyka. Łaskawe listy Admin. Gaz. Lw. nr 22694

MŁODA samotna wdowa uczciwa zajmie się gospodarstwem u samotnych w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Gaz. Lw .nr 22430

POSZUKUJE pracy domowej osoba samotna, wiek średni, zdrowa, Polka — najchętniej u samotnych. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 22451

FOTOGRAF amator z aparatem małoobrazkowym, szuka pracy. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22359

ZA POKÓJ z utrzymaniem zajmę się wychowaniem i nauczaniem dzieci w zakr. 7 kl. szkół powsz. ewent. poprowadzę wzorowo małe gospodarstwo domowe chętnie na prowincji. Nauczycielka szkół powsz., wiek średni. Listy do Gaz. Lw. nr 22589

BUCHALTER - bilansista, pierwszorzędne referencje, przyjmie odpowiednie zajęcie. Listy do Gaz. Lw. 22564:

L O K A L E

POKÓJ, kuch., komf., gaz, meble odstąpię. Zgł. Głęboka 18, III. p. 2—4.

UMEBLOWANEGO pokoju poszukuje spokojny pracujący inteligent. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22646:

ODSTĄPIĘ 2 pokoiki słoneczne z gazem i częściowem umeblowaniem w śródmieściu. Wiadomość: Akademicka nr 9, drzwi nr 1, między 5—6 godz.

POKÓJ i kuchnię wraz z umeblowaniem, gaz, odstąpię. Wyspiańskiego 38 mieszkanie 10. 22450

KRAWCZYNI zajmie się mieszkaniem lub wynajmie. Gaz. Lw. nr 22444

ODSTĄPIĘ dwa pokoje z kuchnią zupełnie odremontowane bez gazu na I. piętrze wraz z meblami, sprzedam, ul. Kleparowska 3, mieszk. 3. Przechód przez nr 5 na podwórze. 22456

POKÓJ, kuchnia, gaz, I. p., z urządzeniem odstąpię, okolica Potockiego. — Listy Gaz. Lw. nr 22527

ODSTĄPIĘ pokój, kuchnia, woda, gaz, za zwrot remontu. Gaz. Lw. 22581

LEKARZ poszukuje 2 pokoi na ordynację w śródmieściu lub okolicy. Listy do Gaz. Lw. nr 22571

ODSTĄPIĘ mieszkanie 1 pokój i kuchnia wraz z meblami lub sprzedam same meble ul. Szumlańskich 11, wiadomość u dozorcy. 22266

POKÓJ kawalerski, osobny wchód, wraz z małym umeblowaniem do odstąpienia przy ul. św. Piotra. Wiadomość z grzeczności Kochanowskiego 99, II p. m. 8

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla jednej osoby z wiktem lub bez, ulica Żulińskiego 5, parter lewy. ▼

POSZUKUJĘ pokoju przy intel. osobie. Listy do Gaz. Lw. nr 22632:

POSZUKUJĘ 2 słoneczne pokoje, komfort, gaz, na I. piętrze. Okolica Politechniki. Pośrednictwo wynagrodzę. — Zgłoszenia: Pierackiego 30, m. 1, od 18—20 godz. 22664

DO WYNAJĘCIA piękny pokój umeblowany, balkon, gaz, łazienka, osobne wejście, Kilińskiego 3, m. 7, między 4—7 godz. 22640

Z G U B Y

CISEK Helena zgubiła dnia 3. 4. b. r. dokumenty na pl. Unii Brzeskiej. — Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Wienerstrasse 72, m. 27. 22435

PIES ratlerek ostrowłosy, czarny, pyszczek o białych baczkach zaginął. — Znalazca za wynagrodzeniem zwróci: Plac Prusa 4, mieszk. 1. 22525

ZGUBIONO portfel z dokumentami w drodze z Dębicy do Lwowa, Ausweis nr 85 Stadtbraurei in Lemberg, legitymację strażacką, Kennkartę nr 09368 na nazwisko Kazimierz Giorko, Panieńska 9, m. 4. Kto znajdzie i doręczy mi, dam dobre wynagrodzenie. 22489

SKRADZIONO Kennkartę na nazwisko Władysław Gawalewicz, zamieszkały Lwów, Niskiego 15. 22553

PANA, który wyjął mi z kieszeni portfel z dokumentami dnia 5. czerwca na Głównym Dworcu o godz 6.15, proszę o łaskawy zwrot dokumentów na adres wskazany na Ausweisie, Klys Franciszek

SKRADZIONO Kennkartę nr B 001610 wydaną przez Urząd dzielnicowy nr 6, Lwów, oraz Ausweis z „Dachpappenfabrik „Papalo" Lwów. Klys Franciszek, Lwów, Żółkiewska 108. 22502

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Teodorowski Franciszek; ostrzegam przed nadużyciem. 22507

DNIA 3. czerwca zgubiono portfel na Podzamczu z pieniądzmi, Ausweisem i dokumentami. Łaskawego znalazcę — proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Kozakiewicz Bronisław — Bilka Królewska, poczta Barszczowice, Kreis Lwów. ▼

SKRADZIONO Ausweis Ubezpieczalni — Kennkartę i metrykę urodzenia na nazwisko Pociask Wojciech. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Zielona 37.

ZGUBIONO dnia 4. 6. 1944 r. w śródmieściu Kennkartę oraz dokumenty na nazwisko Michał Gerus; proszę o zwrot Sykstuska 19, w sklepie szewskim za wynagrodzeniem. ▼

ZGUBIONO dnia 2. 4. portfel z Kennkartą i Ausweisem na nazwisko Czerwiec Stanisław. Znalazca proszony o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem: Czerwiec Stanisław, Lwów, Zniesienie, Nowozniesieńska 28. ▼

PROSZĘ uczciwego znalazcę o zwrot płukaczki do szklanek zostawionej dnia 5. czerwca wieczorem w tramwaju. — Stoisko ul. Gródecka róg Szumlańskich. ▼

SKRADZIONO dokumenty: książkę wojskową i policyjne zameldowanie między Sanokiem a Hyrowem dnia 2. 6. 1944 na nazwisko Windyka Ignacy — Galla 1, mieszk. 6. ▼

ZGUBIONO Ausweis kolejowy nr 101, Musterungscheid, reklamację z Baudienstu na nazwisko — Sunusławski Zbigiew. Oddać za wynagrodzeniem ul. Furmańska 3, II. piętro. ▼

W POCIĄGU na linii Lwów - Przemyśl dnia 25. 5. 1944 skradziono ręczną torebkę z gotówką i Kennkartę — na nazwisko Proć Ewa, Lwów, Królowej Jadwigi 19. — Proszę o zwrot tylko Kennkarty. ▼

ZGUBIONO Ausweis szkolny wystawiony przez Zawodową Szkołę Żeńską we Lwowie na nazwisko Lidia Hornung — ul. Nabielaka 26 a. 22669

KUSZCZAK Jan, urodz. 9. 10. 1921 r. w Siemianówce, zgubił wszystkie swe dokumenty również i dokument zameldowania, prosi znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. ▼

SKRADZIONO metrykę, zaświadczenie Polskiego Komitetu, zameldowanie policyjne oraz metrykę dziecka na nazwisko Helena Berg. ▼

SKRADZIONO Kennkartę nr 470 wystawioną przez Urząd dzielnicowy Zimna Woda na nazwisko Pikor Wacław ur. 1. 4. 1914. ▼

ZGUBIONO metrykę urodzenia na nazwisko Wojakowska Stefania, dowód osobisty, Ausweis kolejowy, zaświadczenie z Komitetu Polskiego i zameldowanie policyjne na nazwisko Gawrońska Stefania, ul. Łyczakowska 122. ▼

ZGUBIONO Kennkartę nr 10/12, Wojciech Kowalski, Prusy. ▼

SKRADZIONO dnia 6. 6. w tramwaju nr 8, Ausweis, paszport sowiecki, metrykę ślubną, metrykę panieńską i meldunek policyjny na nazwisko Gac Maria, zam. Lwów, ul. Hoffmana 18. Uprasza się o zwrot dokumentów. ▼

DNIA 1. 6. 1944 skradziono w tramwaju jedynce Ausweis z Technische Staatliche Fachkurse na nazwisko — Janiszewski Władysław. ▼

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty numer 07919, Jurkiewicz Józef, Lwów. ▼

SKRADZIONO w tramwaju portfel z dokumentami i z pieniądzmi, Ausweis i metrykę urodzenia na nazwisko Dubas Michał, ul. Zamojskiego 14, m. dwa.

SKRADZIONO w Żydaczowie dnia 23. 5. 1944 Kennkartę nr 1219 wydaną przez Landkomisariat w Chodorowie na nazwisko Kumięga Kazimiera. 22676

POLECENIA GODNE FIRMY

JUŻ WYSZŁA z druku dawno oczekiwana książka: L. Weber — „Hodowla pszczół" według nowoczesnych zasad pszczelnictwa. Wydanie czwarte, uzupełnione. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. — Do nabycia w każdej księgarni. 1288

WYJEŻDŻAJĄCYM na wywczasy letnie polecamy nowość: K. Smogorzewski — „Kto otrzyma spadek"? — powieść kryminalna. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1279

CHROMOWANIE, niklowanie — M. Szubrowski. Lwów. Boimów cztery. 1328

WSZELKIE instalacje i naprawy elektryczne przyjmuje zakład instalacyjny **Lwów. Piłsudskiego 18. tel. 263-83.**

NOWOŚĆ dla dzieci. Zamiast elementarza najlepsza książka: M. Opałek — „Wierszowane abecadło" — Książeczka obrazkowa dla najmłodszych do nauki czytania. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1284

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką — oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Foitika — Lwów, Batorego 30. 1064

KSIĄŻKI: w Księgarni - Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika - Sztychy 1205

R O Z M A I T E

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1314

NIEMIECKIE!!! Głęboka 18. Profesor. Tłumacz. Podania. Wsz. pomoc. Maszyna! Kier. i Sekretariat od 10—6: ul. Zdrowia 4. ▼

PODANIA najtaniej!!! Prośby, skargi, listy, porady: Głęboka 18 i Zdrowia 4

APARATÓW fotograf. prec. naprawa i odnawianie, specjalność Leica i Fed, uskutecznia Prac. Prec. Mech. Lwów, Czarnieckiego 8. 1368

UWAGA! Bez światła, bez gazu, niezawodny jest Primus! Sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo

ROBIĘ na drutach swetry, żakiety, kostiumy, sukienki, garderobę dziecinną itp., modele z najnowszych żurnali — Łyczakowska 63, I. p., mieszk. cztery

MASZYNOPISANIE — ćwiczenia i t. p. Romańska. Zyblikiewicza 5

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie, ul. Zyblikiewicza 1. 39. 10733

KOŁDRY, materace przerabiam z dostarczonego materiału. Rzeszowski — Łyczakowska 89. 21629

ORGANIZUJĘ przewóz osób i rzeczy — (meble) do Krakowa i innych miast w Destrikcie Krakau. Wiadomość: Św. Zofii 5, mieszk. ośm. 22041

SZYBY (bez Bezugscheinu) dostarczamy i wstawiamy: Karpathenstrasse (ulica Jabłonowskich) 8 a, parter. 22325

SPECJALISTA (tka) do naprawy dywanów perskich, poszukiwany zaraz. — Listy do Gaz. Lw. nr 22504

WEZMĘ w dzierżawę kiosk. Bielowskiego 5, II. p., m. 4. 22576

PRACOWNIA Gorsentów przyjmuje staniki i wszelkie gorsety do przerobienia i szycia. Ormiańska 25, II. piętro drzwi 11, od godz. 8—3. 22533

CHCĘ wyjechać do Krynicy z rzeczami zbiorowo. Łaskawa wiadomość Zadwórzańska 32, mieszk. ośm. 22558

ZŁOTYCH wyrobów naprawa B. Jankowski, Czarnieckiego dwa. 22476

TRANSPORTOWE przedsiębiorstwo Roman Puziak, Lemberg, Kolonienstr. — (Podleskiego) 10, I., przyjmuje zamówienia na automobilowe transporty we Lwowie i kraju, w godz. przyjęć 8—12, 15—17. 22526

TRANSPORTY mebli i innych rzeczy — wagonowo i w wagonach zbiorowych konwojowanych, załatwienie formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki własnym zaprzęgiem we Lwowie, Jaśle, Bieczu i Gorlicach wykonuje: Samborski, ul. Chrzanowskiej cztery (obok szkoły Magdaleny). 1356

KIOSK, stoisko, sklep wydzierżawię. Hołówki 10 a, II. piętro, drzwi 5.

WYJEŻDŻAM do Krakowa, zabiorę meble i osoby; ciężarowe auto. Listy do Gaz. Lw. nr 22437

INTEL. pani szyje, przerabia modnie, fachowo. Gaz. Lw. nr 22448

DAM za swoją 3-tygodniową córeczkę. Zgłoszenia ul. Inwalidów 15, m. dwa.

AKUSZERKA przyjmuje panie, Lwów, Szeptyckich 25. 22270

SZYJĘ, przerabiam wedle najnowszych fasonów. Rewakowicza 5. 22592

SZUKAM okazji autowej, kierunek Zamość dla 2 osób. Proszę o wiadomość Kurkowa 25, m. 7. 22626

PRZYJMUJĘ pranie, cerowanie skarpetek, Kopernika 26, m. 1. 22565

WYPOŻYCZALNIA książek, Sykstuska 23 abonament miesięczny zł. 10.— czynna codziennie od godz. 9—4. 22635

WEZMĘ meble do przechowania z 2-ch pokoi. Listy do Gaz. Lw. nr 22648

MAŁŻEŃSTWA

GŁĘBOKA 18 pracuje normalnie bez zmian! Podania! Listy! Sekr. Zdrowia 4

POLKA lat 35 z średniem wykształceniem, materialnie niezależna, pozna pana intel., sytuowanego, któryby umożliwił pobyt na Zachodzie. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 22218

WYBITNIE przystojną, inteligentną, — biedną, młodą, nieszczupłą, zdrową nie materialistkę najchętniej z własnym mieszkaniem, pozna możliwy i sytuowany. Tylko poważne, szybkie, pełnoadresowe listy zdecydowanych z fotografią do Gazety Lwow. nr. 22107. — Cel matrymonialny.

KAWALER lat średnich, Polak, przystojny, wysoki brunet o subtelnej duszy i wybitnej inteligencji, człowiek wartościowy, majętny, ziemiańskiej rodziny (samodzielny zawód w przemyśle). Przez okres wojny towarzysko się nie udziela i tą drogą pragnie poznać odpowiednią niewiastę, — która rzecz przyjmie poważnie i łaskawie w odpowiedzi poda stan posiadanego majątku obecnie lub przed wojną, wiek, wykształcenie i załączy fotkę. (Pośrednictwo mile widziane). Cel matr. — Oferty do Gaz. Lw. nr 22228

LWOWIANIN lat 32, pozna pannę Polkę subtelną do lat 25. Listy z fotografią proszę kierować do Gaz. Lw. 22490. Cel matr. ▼

KAWALER lat 28, szofer, na dobrej posadzie, brunet, podobno przystojny, ze średnim wykształceniem, poszukuje towarzyszkę życia, brunetkę, zdrową, sportsmenkę do lat 25. Cel matr. Listy z fotografią proszę nadsyłać do Adm. Gaz. Lw. nr 22492

INŻYNIER, lat 32, wzrost 170 cm., — przystojny, na poważnem stanowisku, pozna naprawdę ładną, zgrabną, elegancką i gospodarną blondynkę do lat 25, z dobrego, zamożnego domu. Fotografia chętnie widziana. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22539

SYMPATYCZNA czarująca Męża sytuowanego pragnąca, Pozna pana wolnego Dobrego i nie łysego, Lat mam 25, Do miłości wielką chęć, Kto poważnie myśli, Niech słów kilka skreśli Dla łobuz brunety, **Do lwowskiej gazety 22460; Cel matr.** ▼

MAM lat 34, brunetka, z własnem mieszkaniem, poszukuję starszego pana sytuowanego w celu matr. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22433

KTÓRY z intel. panów mógłby pomóc materialnie młodej samotnej wdowie. Cel matr. Listy Gaz. Lw. nr 22428

WDOWA lat 35, intel., uciekinierka ze wschodu, pragnie poznać pana intel. na stanowisku. Cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22429

KAWALER, lat 27, brunet, ze średnim wykształceniem, na dobrej posadzie — pozna pannę lub wdowę brunetkę — przystojną, z dobrej rodziny. Cel matrymonialny. Za zwrot fotografii i dyskrecję ręczę słowem. Listy proszę kierować do Gaz. Lw. nr 22493

PAN lat 27, wysoki, materialnie niezależny, pozna pannę do lat 25, przystojną, i zgrabną, której pomogę w życiu. Cel matr. Listy z foto do Adm. Gaz. Lw. nr 22536

WDOWA lat 47, Ukrainka z własnym mieszkaniem, pozna wdowca Ukraińca. Cel matr. Nenckiego 6, mieszkanie 4. oficyny na prawo. ▼

CZY ZNAJDZIE się b. kulturalny, energiczny, wysoki, minimum 25 l. nie koniecznie przystojny mężczyzna na stanowisku, mogący dać opiekę, przyjaźń i zrozumienie 20 l. c. blondynce, subtelnej, nie brzydkiej, nie biednej, bardzo zgrabnej, z średnim wykształceniem, oraz pomóc jej w chwilowo przykrym położeniu (nie materialnym) Panowie muzykalni, znający obce języki, pierwszeństwo. Poważne szybkie, zdecydowane możliwie ze zdjęciem odpowiedzi kierować do Gaz. Lw. pod nr 22614. Cel matr. ▼

KAWALER, lat 22, Polak, wysoki, przystojny, nie biedny, łagodnego charakteru i dobrego serca, pełno wartościowy, lecz posiada mało szczęścia w życiu, więc tą drogą pragnąłby zapoznać pannę kulturalną do lat 20, ładną — zgrabną, miłą i dobrego serca, któraby chciała wyleczyć go z pesymizmu. Poważne zgłoszenia nieanonimowe Adm. Gaz. Lw. nr 22651. Cel matr. ▼

WDOWIEC, lat 35, szatyn, wzrost średni, pozna niezależną miłą bezdzietną wdowę lub pannę w celu matr. Listy do Gaz. Lw. nr 22653

P R Y W A T N E

NIEMIECKIE perfekt! Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Podania! Maszyna

STANISŁAWÓW — Sardeńska. Halko kartkę otrzymaliśmy, przyjedź, wszystko omówimy, ucałowanie, Kazia, ulica Nowej Rzeźni 12. 22392

PAN Dziurzyński, który miał syna Stasia w Stanisławowie, proszony o przybycie ul. Jachowicza 15, u dozorcy.

SIOSTRĘ Czesławę Gergowicz ze Szpitala prosi Dr. Kamiński. 22561

KUCELMAN Tadeusz, fryzjer, proszony jest o zgłoszenie się na ul. Kościuszki nr 14. Czeka bratowa Olga z dziećmi z Tarnopola. 22511

IRKO! przyjedź Sambor, Kopernika 39. Stach, Marychna i Marek. 22593

PROSZĘ zaraz zwrócić książkę „Biała Rafa" Bogusławskiego. 22631

Z A G I N I E N I

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o zaginionym Józefie Rowińskim, proszę łaskawie dać znać Lwów, ul. Smulikowskiego 23, M. Małaszniak. 22267

KTO z powracających z Tarnopola może udzielić wiadomości o Wiktorze i Zofii Wolskich łaskawie napisze do Gaz Lw nr 1029

KTO WIE gdzie znajduje się Rena Czerniakowska, ostatnio przebywająca we Lwowie, proszony jest o podanie wiadomości do Gaz. Lw. nr 22494

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202—23 — Kroniki 105—21 Działu ogłoszeń 200—06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk. „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokoła 4.